

Bogusław Kochaniewicz

Macierzyństwo Matki Bożej w Kościele według o. Bernarda Przybylskiego OP

Salvatoris Mater 13/3/4, 170-185

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zaniu do Protoewangelii (Rdz 3, 15), które było znane w Tradycji Kościoła co najmniej od VIII wieku, a mianowicie: *Ty sama zwyciężyłaś wszystkie herezje całego świata*⁴⁹.

Jeśli chodzi o miejsce Maryi w katolickiej pobożności, to Scheeben zauważa w życiu Kościoła rozwój nabożeństw maryjnych. Wśród nich zwraca on szczególną uwagę na Nabożeństwo do Najczystszego Serca Maryi (*die Andacht zum reinsten Herzen Mariens*)⁵⁰. W poszukiwaniu teologicznego podłoża tego Nabożeństwa odwołuje się do teologicznej symboliki serca. Jeśli w Nabożeństwie do Najświętszego Serca Pana Jezusa, Serce symbolizuje ludzką naturę Chrystusa jako integralną część Jego Osoby (*als Glied seiner Person*), to Serce Maryi w Nabożeństwie do Najczystszego Serca Maryi nie oznacza natury, lecz centrum życia Jej osoby. Scheeben precyzuje, że Serce Maryi reprezentuje Jej osobę w aspekcie macierzyństwa Maryi, ponieważ serce jest narzędziem (*das Organ*) cieleśnego i duchowego macierzyństwa. W konsekwencji patrzy on na osobę Maryi poprzez Jej Najczystsze Serce, które nazywa ostatecznie: *mistycznym Sercem mistycznego Ciała Chrystusa (das mystische Herz des mystischen Leibes Christi)*⁵¹. Wyrażenie to można uznać za hermeneutyczny klucz nauki Scheebena o duchowym macierzyństwie Maryi.

Ks. prof. dr hab. Włodzimierz Wołyniec
Papieski Wydział Teologiczny (Wrocław)

Pl. Katedralny 14
PL – 50-329 Wrocław

La maternità spirituale di Maria nell'insegnamento di Mattia Giuseppe Scheeben

(Riassunto)

L'autore prende in esame l'insegnamento teologico di Scheeben per mettere in luce il suo pensiero riguardo la maternità spirituale di Maria.

Lo studio è stato articolato in questo modo: 1) Il fondamento teologico della maternità spirituale di Maria (il legame materno-sponsale con Gesù, la maternità come il soprannaturale carattere della persona di Maria); 2) La vera Madre dei redenti; 3) La paternità spirituale del Cristo e la maternità spirituale di Maria; 4) Le funzioni

⁴⁹ Scheeben twierdzi, że zdanie to było znane u starszych Ojców sprzed VIII wieku: zob. M.J. SCHEEBEN, *Die bräutliche Gottesmutter...*, XV-XVI.

⁵⁰ TAMŻE, 201.

⁵¹ TAMŻE, 202.

materne di Maria (l'accoglienza del Salvatore e dello Spirito Santo); 5) La preghiera di intercessione in cielo; 6) La funzione di mediazione; 7) La maternità spirituale di Maria e la maternità spirituale della Chiesa.

La persona di Maria occupa il posto particolare nel piano della salvezza. Per Scheeben la chiave ermeneutica per capire il ruolo di Maria nella Chiesa, e cioè la sua maternità spirituale, sembra di essere il suo Cuore Immacolato, chiamato da Scheeben il mistico Cuore del Corpo Mistico di Cristo.

Trzydzieści lat temu, podczas odbywającego się w Saragossie Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego, zmarł nagle o. Bernard Przybylski OP, czołowy polski teolog, twórca Instytutu Tomistycznego, założyciel Instytutu Mariologicznego, autor prac z dziedziny mariologii, pomysłodawca i redaktor jedynej polskiej encyklopedii mariologicznej *Gratia plena* oraz teologiczny konsultant maryjnych inicjatyw duszpasterskich prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego.

Pomimo jego niekwestionowanych zasług, niespodziewana śmierć spowodowała całkowity zanik zainteresowania jego dorobkiem w środowisku teologicznym w Polsce. Prace na temat teologii polskiego dominikanina, które zostały opublikowane na łamach znanych czasopism teologicznych („Ateneum Kapłańskie”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”), pozostają do tej pory nieznanne. Na próżno ich szukać w przypisach prac magisterskich, licencjackich czy doktorskich.

Bogusław Kochaniewicz OP

Macierzyństwo Matki Bożej w Kościele według o. Bernarda Przybylskiego OP*

SALVATORIS MATER
13(2011) nr 3-4, 170-185

gii polskiego dominikanina¹, jego nazwiska nie znajdzie się we współczesnej literaturze maryjnej.

W tym kontekście należy postawić pytanie: co spowodowało, że nie doszło do recepcji dorobku dominikańskiego teologa? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy uwzględnić sytuację historyczną. Zastwierdzenie przez Ojców Soborowych doktryny zawartej w VIII rozdziale *Lumen gentium* spowodowało, że mariologowie musieli zrewidować, zmodyfikować uprawianą do tej pory mariologię. Wielu teologów zajęło się komentowaniem nauczania *Vaticanum II*, margina-

Bibliografie tematu odnotowują nazwisko o. Bernarda, ale zawsze w kontekście opublikowanej encyklopedii mariologicznej.

W podobnej sytuacji prezentuje się mariologia o. Przybylskiego. Poza jedynym artykułem opublikowanym na łamach „Salvatoris Mater”, w którym pojawiają się odniesienia do wybranych aspektów mariolo-

* Niniejszy tekst został opublikowany na łamach Przeglądu Tomistycznego. Zob. B. KOCHANIEWICZ, *Macierzyństwo Matki Bożej w Kościele według o. Bernarda Przybylskiego OP*, „Przegląd Tomistyczny” 16(2010) 447-461.

¹ A. ZELEK, *Macierzyńskie posłannictwo Maryi w procesie uświęcania człowieka według założycieli Prymasowskiego Instytutu Życia Wewnętrzznego*, „Salvatoris Mater” 9(2007) nr 3-4, 80-94.

lizując dotychczasowe dokonania teologii przedsoborowej. W zaistniałej sytuacji dorobek mariologów polskich doby Soboru pozostaje nadal nieznan. W tym kontekście należy postawić pytanie o specyfikę mariologii polskiego dominikanina. Analiza pism o. Bernarda Przybylskiego pozwoliła odkryć, że jego doktryna maryjna rozwijała się w trzech kierunkach. Pierwszy z nich wyznaczają publikacje na temat królewskośći Maryi. Drugi obejmuje artykuły poświęcone pobożności i duchowości maryjnej. Natomiast trzeci dotyczy miejsca i roli Matki Bożej w Kościele². To właśnie zagadnienie będzie przedmiotem naszych analiz.

Opublikowane artykuły tworzą całość. Ponieważ zostały wydane drukiem na początku lat 60-tych, a więc przed Soborem Watykańskim II, wydaje się, że polski dominikanin jest pierwszym mariologiem, który wraz z niewielką grupą teologów zachodnich prowadził refleksję nad rolą Błogosławionej Dziewicy w tajemnicy Kościoła, zanim jeszcze Sobór potwierdził wagę tego zagadnienia. Nasze spostrzeżenie potwierdza *Bibliografia Mariana* Giuseppe Besuttiego³, która wymienia publikacje polskich teologów na temat Maryja-Kościół, które ukazały się drukiem dopiero po zakończeniu *Vaticanum II*⁴.

Do wymienionych artykułów należy dodać jeszcze jedną pracę: *Tytuł »Mater Ecclesiae« i jego kwalifikacja teologiczna*, która do tej pory nie została wydana⁵. To interesujące studium powstało po ogłoszeniu przez papieża Pawła VI *Maryi Matką Kościoła*⁶.

Analiza tego nieznanego dotąd opracowania jest interesująca z jeszcze jednego powodu: wydaje się bowiem, że jest to jeden z pierwszych teologicznych komentarzy, który został poświęcony tytułowi *Mater Ecclesiae* i jego teologicznym implikacjom.

² B. PRZYBYLSKI, *Pozycja Matki Bożej w Kościele*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 13(1960) 47-62; TENŻE, *Macierzyństwo Maryi i Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” (1961) t. 63, 195-206; TENŻE, *Miejsce i zadania Maryi w Kościele*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11(1964) z. 2, 133-150.

³ G.M. BESUTTI, *Bibliografia Mariana (1958-1966)*, Roma 1968.

⁴ A. JANKOWSKI, *Mater Ecclesiae*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 18(1965) 193-205; A. KRUPA, *Matka Boża w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” (1965) t. 68, 357-368; K. MARCINIAK, *Matka Kościoła Świętego*, w: *Gratia plena*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, 411-428.

⁵ B. PRZYBYLSKI, *Tytuł »Mater Ecclesiae« i jego kwalifikacja teologiczna*. Maszynopis. Biblioteka Instytutu Tomistycznego oo. Dominikanów w Warszawie. Pozycja nie została wymieniona w polskiej bibliografii mariologicznej opracowanej przez ks. dra Stanisława Gręsia. Por. TENŻE, *Polska bibliografia mariologiczna (1945-2003)*, Niepokalanów 2004.

⁶ PAWEŁ VI, *Przemówienie na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II* (Rzym, 21 listopada 1964 r.), w: *Matka Odkupiciela-Matką Kościoła. Dokumenty*, Warszawa 1990, 209-213.

Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie nauki o duchowym macierzyństwie Maryi, wylaniającej się z pism polskiego dominikanina powstałych przed i po Soborze Watykańskim II. Mamy nadzieję, że niniejszy przyczynek będzie stanowił impuls dla dalszych badań nad teologiczną spuścizną o. Bernarda Przybylskiego.

1. Chrystus, Maryja, Kościół

Aby przedstawić zagadnienie macierzyńskiej misji Maryi w Kościele, należy najpierw ukazać zarys eklezjologii dominikańskiego teologa, która rozwija się w świetle nauki zawartej w encyklice *Mystici Corporis Christi* Piusa XII. Jak wyjaśnia o. Przybylski, Syn Boży, przyjmując ludzką naturę, uczynił nas swoim Mistycznym Ciałem-Kościółem, powołanym nie tylko do czerpania Bożych łask, mających swe źródło w Chrystusie, lecz także do rozdawania życia nadprzyrodzonego na przestrzeni wieków⁷. Zjednoczenie pomiędzy Chrystusem a Kościołem jest tak wielkie, że *wierni uosabiają tu na ziemi jakby drugiego Chrystusa*⁸. Chrystus jako Głowa Mistycznego Ciała jest nie tylko z nim zjednoczony, ale w pewien sposób w nim żyje. Skutkiem tego, wszystkie nadprzyrodzone dary, mające swoje źródło w Chrystusie, spływają na całe Jego Mistyczne Ciało⁹. Jednocześnie Kościół, będąc zjednoczony z Chrystusem, nie traci nic ze swojej autonomii i odrębności. Panująca między nimi jedność i odrębność *osiągają doskonałą równowagę dzięki Duchowi Świętemu, który przebywa i w Głowie, i w członkach, jednocząc całą społeczność, ożywiając ją i uświęcając przez łaskę uświęcającą*¹⁰.

W tym świetle warto zapytać się o naturę więzi łączącej Maryję z Chrystusem. Ojciec Przybylski wskazuje na tajemnicę Wcielenia, dzięki której Maryja stała się Matką Słowa Wcielonego¹¹. Jak podkreśla, Wcielenie jest pierwszym etapem Odkupienia. Bóg, aby odkupić ludzkość za pośrednictwem prawdziwego człowieczeństwa Chrystusa, potrzebował Maryi, której powierzył rolę Bożej Rodzicielki. Z tego też względu, począwszy od momentu Wcielenia, była Ona zjednoczona z Jezusem w sposób wyjątkowy i bardzo osobisty. Pełnia łaski, którą otrzymała, ukierunkowała Ją całkowicie na Syna i jednocześnie uzdolni-

⁷ B. PRZYBYLSKI, *Pozycja Matki Bożej w Kościele*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 13(1960) 48.

⁸ TAMŻE.

⁹ TAMŻE.

¹⁰ TAMŻE.

¹¹ TAMŻE, 49.

ła do wyjątkowej współpracy w realizacji Bożej zbawczej ekonomii¹². Dlatego też Jej współpraca w tajemnicy Wcielenia nie ograniczała się jedynie do wypowiedzenia Bogu swojego *fiat*, lecz dzięki wierze była akceptacją zbawczej ekonomii Boga realizowanej w Jezusie¹³. Dzięki wierze Maryja mogła coraz doskonale współpracować z Bożą łaską oraz stawać się coraz bardziej otwartą na zbawcze działanie Chrystusa¹⁴. Wyrażając swoją zgodę w momencie Zwiastowania, nie tylko stała się Matką Odkupiciela, lecz jednocześnie Matką wszystkich członków Mistycznego Ciała Chrystusa¹⁵.

Analiza dokonana przez Przybylskiego przypomina, że wiara i łaska są istotnymi elementami więzi łączącej Kościół i Maryję z Chrystusem. Jednocześnie Jej osobiste Odkupienie i pełnia otrzymanych łask sprawiają, że będąc szczególnie zjednoczona z Chrystusem Odkupicielem, otrzymała wyjątkową misję w Kościele, polegającą między innymi na przekazywaniu swojej wiary, zawartej w *Jej tylko właściwej łasce macierzyńskiej i [że] przez to nadaje wierze Kościoła osobiste piętno*¹⁶. Opisując relację zachodzącą pomiędzy Maryją a Kościołem, o. Bernard stwierdza, że Błogosławiona Dziewica jest zarówno w Kościele, jak i ponad Kościołem. Podkreśla, że *jest Ona i ponad Kościołem. [...] W Niej [Kościół] osiąga szczyt swego zjednoczenia z Chrystusem-Słowem Wcielonym i przez nią urzeczywistnia doskonale swe powołanie towarzyszenia Zbawicielowi i współdziałania z Nim w rozdawaniu ludziom owoców Odkupienia*¹⁷.

Według o. Przybylskiego, Maryja wraz z Chrystusem tworzy całkowitą zasadę zbawienia i wraz z Nim – chociaż w porządku odrębnym i Jemu podporządkowanym – wywiera uświęcający wpływ na Kościół. Przekazuje ludowi Bożemu swoje zjednoczenie z Chrystusem poprzez wiarę, swoją gotowość na przyjęcie Jego łask oraz współpracę z nimi¹⁸. Należy podkreślić, że stanowisko wyrażone przez dominikańskiego teologa, ukazujące Maryję ponad Kościołem, zostanie zmodyfikowane w opracowaniu napisanym po Soborze Watykańskim II.

Jednocześnie dominikanin dokonuje analizy relacji zachodzącej pomiędzy Maryją a wspólnotą wierzących w Chrystusa. Zauważa, że Matka Chrystusa jest prototypem i pierwowzorem Kościoła oraz że przedstawia Kościół w dziejach zbawienia, współczesny historyczne-

¹² TENŻE, *Miejsce i zadania Maryi w Kościele...*, 144.

¹³ TAMŻE, 144.

¹⁴ TAMŻE.

¹⁵ TENŻE, *Pozycja Matki Bożej w Kościele...*, 50.

¹⁶ TENŻE, *Miejsce i zadania Maryi w Kościele...*, 146.

¹⁷ TENŻE, *Pozycja Matki Bożej w Kościele...*, 52.

¹⁸ TENŻE, *Miejsce i zadania Maryi w Kościele...*, 146.

mu Jezusowi¹⁹. Ponadto podkreśla on analogie zachodzące pomiędzy Matką Bożą a Kościołem. Błogosławiona Dziewica podobnie jak Kościół jest wolna od grzechu i uczestniczy w życiu Chrystusa. Tak jak Kościół partycypuje w dziele Odkupienia, pośrednicząc w przekazywaniu wiernym zbawczych owoców. O ile pośrednictwo Maryi obejmuje wszystkich ludzi wszystkich epok, to pośrednictwo Kościoła, chociaż powszechne, dokonuje się w określonym czasie jego istnienia na ziemi²⁰. Przybylski stwierdza, że pokorna Służebnica Pańska przewyższyła Kościół, będąc Matką, Oblubienicą i Dziewicą, zanim jeszcze Kościół powstał²¹.

2. Miejsce i zadania Maryi w Kościele

2.1. Maryja a Kościół we współczesnej refleksji teologicznej

Zagadnienie relacji zachodzącej pomiędzy Maryją a Kościołem pojawia się w drugiej połowie XIX w. dzięki J.M. Scheebenowi, który zainspirowany teologiczną refleksją Ludwika de Castroplano OFM, poświęcił jemu szczególne miejsce²². Należy podkreślić, że temat ten długo nie cieszył się szczególnym zainteresowaniem teologów. Mariologiczne dysputy koncentrowały się na kwestiach współodkupicielstwa i wszechpośrednictwa Najświętszej Maryi Panny²³. Pomimo to, na początku XX w. pojawiły się opracowania poświęcone zagadnieniu obecności Maryi w Kościele. Studia H. Rahnera, H. Köstera czy O. Semmelrotha są tego przykładem²⁴. Coraz większe zainteresowanie tym tematem cechuje lata pięćdziesiąte. Jemu poświęcono III Światowy Kongres Mariologiczny w Lourdes. Zagadnienie to było przedmiotem badań teologów francuskich, czego owocem są trzy zeszyty czasopisma *Etudes Mariales*. Jest również przedmiotem dyskusji na forum Towarzystw Mariologicznych: hiszpańskiego i amerykańskiego²⁵.

Duży wkład w debatę nad miejscem i rolą Maryi w Kościele należy przypisać H. Kösterowi, który wskazał na dwa możliwe modele uprawiania mariologii: chrystotypiczny i eklezjotypiczny. Przedstawione przez niego stanowisko spotkało się z krytyką G. Philippsa, który wykazał, że nie można separować Chrystusa od Jego Mistycznego

¹⁹ TENŹE, *Pozycja Matki Bożej w Kościele...*, 52.

²⁰ TAMŹE, 52.

²¹ TAMŹE.

²² TENŹE, *Miejsce i zadania Maryi w Kościele...*, 133.

²³ TAMŹE.

²⁴ TAMŹE, 134.

²⁵ TAMŹE, 135.

Ciała, ani pozbawiać Maryję, Matkę Pana, funkcji łączącej Odkupiciela z odkupionymi²⁶.

Jak zauważył o. Przybylski, pomimo wielu prób wyjaśnienia relacji Maryja-Kościół zabrakło jasnej i precyzyjnej definicji Kościoła, co doprowadziło do nieszczęśliwych rezultatów. Zdaniem dominikańskiego teologa, zabrakło jasnego określenia natury uczestnictwa Maryi w dziele zbawczym Chrystusa. Jak zauważył w jednym ze swoich artykułów: *ostatnio panuje na ogół zgoda na temat Jej udziału w odkupieniu obiektywnym przez przyzwolenie na Wcielenie, przyjęcie łask odkupieńczych w imieniu ludzkości, przez włączenie się w ofiarę Chrystusa razem z całym Ciałem Mistycznym, aż do zasługującego współdziałania Maryi w całym dziele odkupieńczym*²⁷.

Dokonana analiza opracowań poświęconych zagadnieniu Maryja a Kościół wykazała, że obydwie modele charakteryzujące wspomnianą relację, tzn. chrystotypiczny i eklezjotypiczny, mają swoje słabe strony. Pierwszy z nich stawiał Maryję prawie na tej samej płaszczyźnie, co Chrystusa, a Jej aktywność w dziele Odkupienia była prezentowana jako analogiczna do działania Syna. Tego typu ujęcie pomniejszało wartość zbawczego dzieła, dokonanego przez Chrystusa²⁸. Natomiast model eklezjotypiczny zbyt jurydycznie pojmował Odkupienie jako swoisty pakt pomiędzy Bogiem i ludźmi, zapoczątkowany w chwili Wcielenia²⁹. Konsekwencją takiego ujęcia było to, że udział Maryi w dziele Odkupienia został przedstawiony jako aspekt Jej Boskiego macierzyństwa.

Zarysowane trudności domagały się dookreślenia innej kwestii, mianowicie, w jaki sposób Bóg przekazuje ludzkości swoje łaski i jakie zadania w tym dziele powierzył Maryi Dziewicy i Kościołowi³⁰.

Bernard Przybylski, analizując opracowania teologów, zauważył, że często wiązali oni zbawienie z Chrystusem jako pierwszorzędną i wyłączną przyczyną, wykluczającą działanie innych przyczyn. Dlatego też dominikański teolog, przeciwstawiając się tego typu opiniom, zwrócił uwagę na kwestię pośrednictwa. Zauważył, że Bóg Ojciec posłużył się Synem i zjednoczonymi z Nim podprzyczynami, aby zrealizować zbawczy plan wobec ludzkości³¹. W momencie Wcielenia Syn Boży przyjął ludzką naturę, *złączył ją z Bóstwem poprzez unię hipostaticzną i zarazem przez całe swe ziemskie życie, stanowiące jeden nie-*

²⁶ TAMŻE, 136.

²⁷ TAMŻE, 137.

²⁸ TAMŻE.

²⁹ TAMŻE, 138.

³⁰ TAMŻE.

³¹ TAMŻE, 139.

przerwany akt miłości i posłuszeństwa wobec Ojca oraz przez śmierć krzyżową pokonał w swoim własnym człowieczeństwie grzech³². Po przez dokonane misterium paschalne wyjednał pełnię łask zbawczych i wyzwolił nas wszystkich spod panowania grzechu³³.

Dominikanin zauważył, że zachodni teologowie akcentowali zbytnio aspekt jurydyczny Odkupienia³⁴, pomijając milczeniem świętość Chrystusa, zjednoczenie człowieczeństwa z Bóstwem, dzięki czemu ludzka natura Chrystusa osiągnęła pełnię łaski i świętości. Intensywność i całkowitość współdziałania Chrystusa-człowieka z Ojcem uczyniła Go źródłem wszelkiej łaski i świętości. Jednakże, jak zauważa dominikanin: *Chrystus przekazuje nam życie Boże nie w tej formie, w jakiej żyje nim Trójca Święta, lecz w tej, w jakiej sam, jako człowiek, żył Bogiem. Daje nam łaskę noszącą Jego własne „chrystyczne” piętno – piętno Boga-człowieka³⁵. Chrystus zbawia nas przez sakramenty, które uświęcają Kościół, jak i poszczególnych wiernych dzięki wierze. Aby jednak Chrystus mógł przekazywać ludziom swe własne życie nadprzyrodzone, konieczne jest ich osobiste współdziałanie przez wiarę³⁶. W tym kontekście pojawia się pytanie o miejsce i rolę Maryi w dziele Odkupienia.*

2.2. Macierzyństwo Maryi i Kościoła

Ojciec Przybylski, charakteryzując relację pomiędzy Maryją a wspólnotą wiernych, podkreślił macierzyńską funkcję zarówno Błogosławionej Dziewicy, jak i Kościoła. Określenia Matka, Rodzicielka przypisywane są zarówno Kościołowi, jak i Maryi. Maryja, będąc Matką Chrystusa, stała się również Matką Kościoła. *Została przez Boga dopuszczona do niesienia nam wraz z Chrystusem Odkupienia i do rozdawnictwa jego owoców³⁷. Natomiast Kościół, rodząc wiernych do życia Bożego przez Chrzest i utrzymując w nich i pomnażając życie łaski, jest też Matką, przekazującą nam życie, wysłużone przez Chrystusa i Maryję na Golgocie³⁸. W tym kontekście pojawia się pytanie: czym charakteryzują się owe macierzyństwa? Jaka jest pomiędzy nimi różnica?*

³² TAMŻE.

³³ TAMŻE.

³⁴ TAMŻE, 140.

³⁵ TAMŻE, 141.

³⁶ TAMŻE.

³⁷ TENŻE, *Macierzyństwo Maryi i Kościoła...*, 195.

³⁸ TAMŻE.

2.2.1. Macierzyństwo Maryi

Punktem wyjścia w teologicznej refleksji o Bernarda jest tajemnica Bożego macierzyństwa Maryi. Relacja, charakteryzująca odniesienie Maryi do Jezusa, jest w tym przypadku wyjątkowa, znacznie głębsza niż jakakolwiek inna relacja macierzyńsko-synowska. *Chrystus bowiem jest Osobą istniejącą już przed istnieniem swej Matki. Z tego tytułu może On od Niej oczekiwać uprzedniej zgody na swe Wcielenie i zawrzeć z Nią dobrowolne, dwustronne przymierze, mające na celu wspólne dokonanie dzieła Odkupienia*³⁹.

Poczęcie Jezusa jest przyjściem na świat Odkupiciela objawiającego nowe, wolne od grzechu człowieczeństwo. Pokorna Służebnica Pańska, przyjmując w wierze macierzyńską misję, jednocześnie podjęła się *funkcji i obowiązków matczynych wobec wszystkich żyjących*⁴⁰.

Dominikanin, charakteryzując macierzyństwo Maryi wobec Kościoła, podkreślił biblijne źródła prawdy o Jej duchowym macierzyństwie. Do interpretacji Janowej perykopy (J 19, 25-27) dołączył tekst z Apokalipsy (Ap 12). Wśród świadków chrześcijańskiej tradycji głoszących duchowe macierzyństwo Błogosławionej Dziewicy wymienieni zostali św. Ireneusz, Orygenes, św. Augustyn. Natomiast wśród autorów średniowiecznych i nowożytnych wymieniono św. Bonawenturę i św. Ludwika Grignona de Montfort. Do wymienionych świadectw dołączono również dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła⁴¹.

Bernard Przybylski, opisując duchowe macierzyństwo Błogosławionej Dziewicy, wyróżnił jego dwa etapy. Pierwszy z nich, przygotowany przez Niepokalane Poczęcie Maryi, został zainicjowany w momencie Wcielenia⁴². Natomiast jego dopełnienie i ogłoszenie dokonało się na Golgocie, gdzie umierający Syn uroczyście proklamował Jej duchowe macierzyństwo.

Drugi etap misji Maryi odnosi się do Jej macierzyństwa wobec każdego odkupionego, które wyraża się w towarzystwie wiernym w ich duchowym wzroście do pełnego przemienienia w Chrystusie⁴³.

Duchowa rola Najświętszej Maryi Panny wobec wiernych jest ściśle powiązana z Jej macierzyństwem fizycznym, z niego wynika i na nim się opiera. Błogosławiona Dziewica, wypowiadając *fiat*, poczę-

³⁹ TAMŻE, 196. O ile w normalnych relacjach macierzyńsko-synowskich istnienie matki poprzedza pojawienie się syna, o tyle w relacji pomiędzy Maryją a Chrystusem sytuacja jest zgoła odmienna. Dominikański teolog akcentując preegzystencję Syna Bożego, zwrócił uwagę, że Jego odwieczne istnienie poprzedza pojawienie się na świecie Jego przyszłej Matki.

⁴⁰ TAMŻE.

⁴¹ TAMŻE, 198.

⁴² TAMŻE, 199.

⁴³ TAMŻE.

ła zarówno Chrystusa, jak i cały Kościół. Nie można pominąć milczeniem, że bezpośrednim fundamentem tegoż macierzyństwa są *współodkupiające zasługi Najświętszej Panny i to, że przebywaliśmy w Niej duchowo, jako Kościół, przez cały czas zawarty między Zwiastowaniem i śmiercią Chrystusa na Krzyżu*⁴⁴.

Istotą duchowego macierzyństwa jest przekazywanie nadprzyrodzonego życia „w znaczeniu odkupieńczym”⁴⁵. Cecha ta wynika z zasług Błogosławionej Dziewicy. Zostało Jej dane, aby nie tylko wysługiwać, ale również udzielać zbawczych łask wraz z Chrystusem. Śmierć Jezusa na Krzyżu *zamknęła pierwszy etap zbawczej ekonomii i otworzyła nowy: udzielania owoców Odkupienia poszczególnym ludziom*⁴⁶. W analogiczny sposób można stwierdzić, że na Kalwarii rozpoczęła się nowa faza duchowego macierzyństwa Maryi: udzielanie owoców Odkupienia. Jak zauważył o. Bernard, o ile na Kalwarii Maryja zrodziła duchowo cały Kościół, to *podczas mojego ziemskiego życia Maryja staje się moją Matką, stosując do mnie osobiście łaskę adopcji, nabytą zbiorowo, dla wszystkich ludzi pod krzyżem*⁴⁷.

2.2.2. Macierzyństwo Kościoła

Macierzyństwo Kościoła, podobnie jak macierzyństwo Błogosławionej Dziewicy, ma charakter duchowy. Kościół rodzi wiarę w sercach wiernych, przekazując im łaski za pośrednictwem sakramentów⁴⁸. Macierzyństwo Kościoła aktualizuje się za pośrednictwem władz hierarchicznych. Dominikański teolog, opierając się na encyklice Piusa XII, wymienił trzy formy hierarchicznego macierzyństwa Kościoła. *Bez zmazy jaśnieje święta Matka-Kościół w sakramentach, przez które rodzi swe dzieci i karmi je, w wierze, którą po wszystkie czasy nieskazitelną przechowuje, w prawdach najświętszych, którymi wszystkich obejmuje, w radach ewangelicznych, którymi zachęca, wreszcie w niebieskich darach i charyzmatach, przez które, dzięki swej niewyczerpanej płodności, niezliczone rodzi zastępy męczenników, dziewic i wyznawców*⁴⁹.

Macierzyństwo Błogosławionej Dziewicy jest podstawą i wzorcem macierzyństwa Kościoła⁵⁰. O ile Jej macierzyńska misja ma charakter wewnętrzny i niewidzialny, o tyle macierzyństwo Kościoła

⁴⁴ TAMŻE, 199-200.

⁴⁵ TAMŻE, 200.

⁴⁶ Por. TAMŻE, 201.

⁴⁷ TAMŻE.

⁴⁸ TAMŻE, 203.

⁴⁹ TAMŻE.

⁵⁰ TENŻE, *Pozycja Matki Bożej w Kościele...*, 57.

jest zewnętrzne, widzialne i służebne⁵¹. *Najświętsza Maryja Panna jest naszą Matką w porządku życia łaską, natomiast Kościół w porządku rozdańnictwa środków łaski*⁵².

Należy zauważyć, że macierzyńska misja Błogosławionej Dziewicy nie pomniejsza ani nie ogranicza analogicznej misji Kościoła⁵³. Maryja i Kościół posiadają wspólny cel, jakim jest kształtowanie dzieci Bożych, aby doprowadzić je do świętości i wiecznego zbawienia⁵⁴. *Te dwa macierzyństwa są więc podobieństwem, a nie tożsamością cech, przy czym każda z ich wspólnych właściwości występuje u Matki Bożej w stopniu wyższym i doskonalszym niż w Kościele*⁵⁵.

3. Tytuł *Mater Ecclesiae* podczas Soboru Watykańskiego II

Bernard Przybylski, dokonując refleksji na temat tradycji tytułu, zauważył, że określenie *Mater Ecclesiae* przypisane Błogosławionej Dziewicy pojawiło się stosunkowo późno. Pierwszym autorem, który posłużył się tym tytułem, był Berengoz, opat z Trewiru († 1125)⁵⁶. Sformułowanie to nie zyskało wielkiej popularności. Po raz pierwszy pojawiło się w wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła w XVIII, następnie w XIX wieku⁵⁷.

Na uwagę zasługuje fakt, że ogłoszony uroczyscie przez papieża Pawła VI tytuł pojawia się w pismach o Bernarda przed Soborem Watykańskim II. Artykuł opublikowany w roku 1961, a więc na rok przed *Vaticanum II*, ukazuje dominikańskiego teologa przynależącego do wąskiego kręgu teologów posługujących się tym właśnie tytułem⁵⁸.

Dominikański autor, badając soborowe dokumenty, zauważył, że określenie Matka Kościoła pojawia się w projektach maryjnego dokumentu Soboru Watykańskiego II. Pierwsze wersje schematu, datowane na rok 1961, nosiły tytuły: *De Maria matre Iesu et matre Ecclesiae*, *De Maria matre Corporis mystici*. Tak zwany *textus prior* schematu, prze-

⁵¹ TENŻE, *Macierzyństwo Maryi i Kościoła...*, 202.

⁵² TENŻE, *Pozycja Matki Bożej w Kościele...*, 57.

⁵³ TAMŻE.

⁵⁴ TAMŻE.

⁵⁵ TAMŻE, 57-58.

⁵⁶ TENŻE, *Tytuł „Mater Ecclesiae” i jego kwalifikacja teologiczna...*, 3.

⁵⁷ BENEDYKT XIV, *Bulla Gloriosae Dominae* (1748 r.); LEON XIII, Encyklika *Adiutricem populi* (1895 r.). Por. B. PRZYBYLSKI, *Tytuł „Mater Ecclesiae” i jego kwalifikacja teologiczna...*, 3.

⁵⁸ B. PRZYBYLSKI, *Macierzyństwo Maryi i Kościoła...*, 203-206.

kazany soborowym Ojcom nosił tytuł: *De Beata Maria Virgine Matre Ecclesiae*⁵⁹.

Dyskusję nad tym tytułem podjęto podczas obrad III sesji Soboru. Ponieważ jego zwolennicy nie potrafili przedstawić przekonujących argumentów za pozostawieniem go w dokumencie, zdecydowano wyeliminować go z kolejnej wersji VIII rozdziału *Lumen gentium*⁶⁰. W uzasadnieniu podano, że utrzymanie tego tytułu w konstytucji mogłoby przysporzyć nieporozumień na polu ekumenicznym. Aby rozwiązać wątpliwości, tytuł ów wymagał obszernego komentarza teologicznego, stąd decyzja o pominięciu go w soborowym dokumencie⁶¹.

4. Akt ogłoszenia Maryi „Matką Kościoła” przez papieża Pawła VI

21 listopada 1964 roku, na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II, papież Paweł VI uroczystie proklamował Maryję Matką Kościoła. Papieski akt postawił przed teologami nie lada wyzwanie, co do interpretacji. Czy był to akt uroczystego czy też zwyczajnego Magisterium Kościoła? Według Przybylskiego, *Sobór uchwalił Konstytucję dogmatyczną, aprobowaną i ogłoszoną przez papieża. Zawiera ona niewątpliwą i obowiązującą cały Kościół naukę o Najświętszej Maryi Pannie. Sobór uznał także, że nazwanie Maryi Matką Kościoła jest teologicznie poprawne i wypowiedział się wiążąco na temat treści tego tytułu, czyli macierzyństwa duchowego. Nie wprowadził samego tytułu do konstytucji, gdyż wymagałoby to obszernych wyjaśnień i dopowiedzeń, a ponadto mogłoby wywołać pewne opory, zwłaszcza wśród chrześcijan odłączonych. Papież natomiast podszedł do rzeczy od strony kultowo-duszpasterskiej i sprecyzował wyraźnie, jak należy rozumieć tytuł „Matka Kościoła” w obecnej fazie rozwoju dogmatu. Podkreślił kilkakrotnie i z wielkim naciskiem, że Maryja, jako Matka, jest w Kościele i w ludzie Bożym; że jest również naszą siostrą z racji wspólnoty ludzkiej natury, a zarazem doskonałym wzorem ucznia Chrystusowego*⁶².

Dominikański teolog stwierdził, że orędzie papieskie trzykrotnie podkreślało, iż Maryja jest Matką wszystkich wiernych i pasterzy, czyli Kościoła, a Jej macierzyństwo zostało umieszczone w perspektywie Kościoła rozumianego jako wspólnota świętości, a nie jako wspól-

⁵⁹ TENŻE, *Tytuł „Mater Ecclesiae” i jego kwalifikacja teologiczna...*, 3.

⁶⁰ TAMŻE, 4.

⁶¹ TAMŻE, 5.

⁶² TAMŻE.

nota hierarchiczna. Papież zwrócił tym samym uwagę na społeczny, wspólnotowy aspekt duchowego macierzyństwa Maryi⁶³. Proklamacja wspomnianego tytułu wyrażała w nowej formie tradycyjną i zawsze aktualną naukę Kościoła, zawartą w VIII rozdziale konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*.

4.1. Motywy ogłoszenia Maryi »Mater Ecclesiae«

Ogłoszenie nowego tytułu maryjnego spełniało oczekiwania wszystkich jego zwolenników. Nie zabrakło pośród nich biskupów polskich, którzy przed rozpoczęciem III sesji Soboru przekazali papieżowi petycję. Jak zauważa polski dominikanin, począwszy od II sesji Soboru Następca św. Piotra sugerował zgromadzonym na Soborze Ojcom ustanowienie tego właśnie tytułu. Świadczą o tym słowa wypowiedziane przez Pawła VI na zakończenie II sesji Soboru: *Żywimy nadzieję, że Sobór rozwikła sprawę schematu maryjnego w możliwie najlepszy sposób, a mianowicie uzna jednomyslnie i z miłością to najdosłowniejsze miejsce, jakie jest właściwe dla Matki Bożej w Kościele świętym, stanowiącym główny temat obrad Soboru; jest to miejsce najwyższe po Chrystusie, a zarazem nam najbliższe, tak, abyśmy mogli uczcić Ją tytułem Matki Kościoła; to zaś przyczyni Jej chwały, a nam pociechy*⁶⁴. Papież powrócił do tego tytułu podczas audiencji generalnej 18 listopada, tydzień po uroczystej proklamacji⁶⁵.

4.2. Zakres macierzyństwa Maryi w Kościele

Dominikański autor świetnie uchwycił znaczenie nowego tytułu. Pojęcie *Mater Ecclesiae* odnosi się do Kościoła pielgrzymującego, do ludu chrześcijańskiego, który żyje wiarą i jeszcze nie osiągnął stanu chwały. Wynika z tego, że macierzyńska funkcja, jaką spełnia Maryja w Kościele, rozciąga się nie tylko na duchowieństwo, ale i na laikat⁶⁶. Papież, ogłaszając tytuł, nie wspomniał ani słowem o relacji pomiędzy Kościołem uwielbionym i Kościołem oczyszczającym się a Matką Pana, pozostawiając tę kwestię badaniom teologów.

Podstawą nowego tytułu jest Boże macierzyństwo Służebnicy Pańskiej. Maryja jest Matką Kościoła, ponieważ jest Matką Bożą⁶⁷.

⁶³ TAMŻE, 6.

⁶⁴ TENŻE, Tytuł „*Mater Ecclesiae*” i jego kwalifikacja teologiczna..., 7. Zob. PAULUS PP. VI, *Ad Patres Conciliares habita altera exacta Concilii Oecumenici Vaticani secundi sessione*, „Acta Apostolicae Sedis” 56(1964) 37.

⁶⁵ PAWEŁ VI, *Discorso durante l'udienza generale 18 novembre*, w: *Insegnamenti di Paolo VI*, vol. II (1964), Città del Vaticano 1965, 662-664.

⁶⁶ B. PRZYBYLSKI, Tytuł „*Mater Ecclesiae*” i jego kwalifikacja teologiczna..., 8.

⁶⁷ TAMŻE.

Duchowe macierzyństwo Maryi w żaden sposób nie wyłącza Jej z Kościoła, ani nie stawia ponad nim. Pozostaje Ona zawsze jego najlepszą i najznakomitszą częścią, oddziałującą na chrześcijan wewnątrz Kościoła. Maryja nie przestaje być *cała nastawiona na Boga i na Jezusa Chrystusa, naszego jedyne Pośrednika i Odkupiciela*⁶⁸.

Jak stwierdza o. Przybylski: *z tekstu proklamacji wynika, że tytuł »Matka Kościoła« można uznać jako bliższe określenie duchowego macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny w tej jego szczególnej formie, w jakiej odnosi się ono do wspólnoty Kościoła katolickiego. Papiież pomija milczeniem stosunek Maryi do chrześcijan odłączonych i do całej odkupionej ludzkości i niczego w tej dziedzinie nie rozstrzyga*⁶⁹. O ile VIII rozdział *Lumen gentium* nazywa Maryję Matką ludzi, zwłaszcza wiernych, ale nie wspomina o duchowym zrodzeniu nas przez Nią⁷⁰, o tyle Paweł VI stwierdza, że Chrystus, przyjmując w Jej łonie ludzką naturę, złączył jednocześnie ze sobą jako z Głową swoje Mistyczne Ciało, którym jest Kościół. Dlatego Maryję, Matkę Chrystusa, należy uważać za Matkę wszystkich wiernych i wszystkich pasterzy, czyli Kościoła⁷¹.

4.3. Kwalifikacja teologiczna papieskiego aktu

Określenie kwalifikacji teologicznej papieskiego aktu nie jest łatwe. Teologowie hiszpańscy uważali papieską proklamację za równorzędną nauce *Vaticanum II*, dopatrując się pewnej analogii do Soboru w Efezie⁷². Dla niektórych teologów włoskich (G.M. Roschini) był to akt Magisterium zwyczajnego, który, ze względu na okoliczności, w jakich został dokonany, obowiązuje wszystkich. Akt ów jest wypowiedzią papieża do Soboru, dokonaną podczas Soboru, dotyczącą całego Kościoła i przyjętą z aplauzem przez biskupów⁷³.

René Laurentin i Edward Schillebeeckx dopatrywali się pewnej analogii pomiędzy ogłoszeniem przez papieża Piusa XII Maryi Królową świata w roku 1954 a aktem dokonanym przez Pawła VI⁷⁴.

⁶⁸ TAMŻE.

⁶⁹ TAMŻE.

⁷⁰ TAMŻE, 9.

⁷¹ TENŻE, *Tytuł „Mater Ecclesiae” i jego kwalifikacja teologiczna...*, 8. Por. PAULUS PP. VI, *In Vaticana Basilica ad Conciliares Patres habita, die festo Praesentationis Beatae Mariae Virginis, post sollemnem ab ipso Summo Pontifice cum Praesulibus quibusdam peractam concelebrationem, tertia exacta Oecumenicae Synodi Sessione promulgatisque Constitutione dogmatica de Ecclesia atque Decretis de Oecumenismo et de Ecclesiis Orientalibus catholicis*, „Acta Apostolicae Sedis” 56(1964) 1015.

⁷² B. PRZYBYLSKI, *Tytuł „Mater Ecclesiae” i jego kwalifikacja teologiczna...*, 9.

⁷³ TAMŻE.

⁷⁴ TAMŻE.

Odminną opinię na ten temat przedstawia polski dominikanin, według którego akt dokonany przez papieża Pawła VI w obecności ojców soboru powszechnego odnosił się do uchwalonej Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Z tego też względu ma on charakter wyjątkowo uroczysty. Natomiast akt ogłoszenia Maryi Matką Kościoła został sklasyfikowany przez mariologa na pograniczu nauczania zwyczajnego i nadzwyczajnego *Magisterium Ecclesiae*.

Proklamowany tytuł maryjny skłania do kolejnych pytań. Czy pomimo że nie został zawarty w soborowej konstytucji *Lumen gentium*, należy do nauczania Soboru? Wielu teologów odpowiada pozytywnie. Zdaniem G. Geenena, wypowiedź papieża jest autentycznym komentarzem, czyli autorytatywnie wyjaśniającą interpretacją nauki zawartej w VIII rozdziale *Lumen gentium*⁷⁵. Natomiast według Otto Semmelrotha tytuł ów należy zakwalifikować jako *veritas proxima fidei*⁷⁶.

Zdaniem o. Przybylskiego, papież dokonał interpretacji tego tytułu w świetle VIII rozdziału *Lumen gentium*. Określenie to jest przypięczeniem soborowego dokumentu⁷⁷. Ma ono charakter duszpastersko-kultowy. *Wiąże się z chrześcijańską pobożnością i jest chętnie używany zarówno przez wiernych, jak przez Kościół powszechny, który widzi w Maryi przede wszystkim Matkę i czci Ją najczęściej tym imieniem*⁷⁸. Tytuł Matka Kościoła precyzuje prawdę *de fide non definita*⁷⁹.

5. Zakończenie

Dokonana charakterystyka nauki o. Bernarda Przybylskiego na temat duchowego macierzyństwa Maryi prowadzi nas do następujących wniosków. Doktryna, pomimo że korzeniami tkwi w teologii przedsoborowej, zawiera kilka istotnych akcentów, zwiastujących mariologię *Vaticanum II*. Okazuje się, że o. Przybylski był jednym z pierwszych, jeśli nie pierwszym polskim teologiem, który badał zagadnienie zachodzących relacji pomiędzy Maryją a Kościołem. Lektura jego pism pozwala zauważyć, że pomimo doskonałej znajomości opinii środowisk mariologicznych na temat roli Maryi w tajemnicy Kościoła, nie ograniczał się jedynie do przytaczania uznanych stanowisk, lecz niejednokrotnie krytykował je, prezentując własne stanowisko.

⁷⁵ TAMŻE, 10.

⁷⁶ TAMŻE.

⁷⁷ TAMŻE.

⁷⁸ TAMŻE.

⁷⁹ TAMŻE.